

11 Barn Sep. 1945.

10557 10557

Miss Norman Paper 1915. Będzin Monte wodociągowy. kawalek.

Z oboru prępcowego Niemieckiego w Kielcach wydestalono się, posrewniwszy się i omijając ich muralem się, przedstaje na wschód w niemieckim trudnych okolicznościach. W mainem ubranie i ten pędzdy nie śpiąc po nocach. Dostając się na okupowane łóżko przez Górnicy bytem całkiem wyczerpany i słaby nie mając środków do życia ani do spania walcząc się z miejsca na miejsce.

Replikacja na powiat do domu była mianana trzeba było stać w długich kolejach aby się doczekać ~~okazywania~~ okazywania specjalnej katechki po niemiecku z numerem.

Wzięci z mojego ~~mojego~~ miasta. z tych co ja zmatem. Górnicy robotnik z młotowni. Blumenthal dińkan.

Do oboru lagru wywieziono mnie po doświadczeniu świadomości przy którym wzięci wszyscy co popadło Legitymacja Uberp. Górnicy. Hrapowicki wyśbowa. Górnicy z pracodawczych lat w przedsiębiorstwach wodociągowych ~~inny~~ innej rzędzi nie nuchac modlitewników i od tych co jeszcze posiadali kales lub kafilim.

Poprowadzono nas w rakiatowanych wagonach z matem dźwiękiem ramkami te płyta, zieloną, gdzie wrony jeszcze problem były. Po przyjeździe do lagru goniona nas do pracy gdzie trzeba było opior tego wyluchac wagon pod adresem Polskich Żydów w różny sposób i przy każdej okazji.

Pracując z łamie iuru pewnego do lagru „Tutgeniewo” Jarosławski Oblaie. ~~Wstał~~ Wstał się z bieżącego szeregu stały żyd. albowiem także gonili biegiem. ~~Wstał~~ Wstał dwóch prow na niego a te zaczęły srać kawały z statca na ~~Wstał~~ Wstał jego. My licząc około 100 ludzi wstojonych w sukierki i pily podnieśli jednocześnie gromy okrzyki potępiające ich do hitlerowców.

oni odpowiadali ze wszystkich rydow wymiordujacy pocem nastapila salwa i
 konnica padnij bylo kilka poturbowanych a nastepnie kwater ciagle byl
 opelniony.

Spotkalem w lagrach Tydow pewniana ktory jako carbki idzien sie zostal w
 Rosji a oni z Polski a ten grech wystarczajacy. lub obzymywal z kiewy ch
 lub z idzieny flisty. Z obory pracy po zwolnieniu dostalem skierowanie
 do Samarkandy na drodze dowiedzalem o honorum sie d.P. i wstapem
 w Burehuku skąd mnie skierowali na Tarkent. Gdzie Delegatka Polska
 wywiodła nas do Karakalpakji miasto Tarkent pod wodzą p. Hanki Oida-
 nowny. Następnie objął dowodztwo por. Owsianik, który skierował na 1 mies.
 do kolchozu. Z Rosyjskimi Tydami na wolności nie miałem możności się slyk.
 Następnie pojechalem do Siernie gdzie zostalem zbadany na Komisj
 i przyjęty do Wojska Polskiego.

Gen. H. G. G. G.